

Prof. dr hab. Andrzej de Lazari

Recenzja rozprawy doktorskiej
Mgr Anny Chudzińskiej-Parkosadze

na temat

Filozofia „wspólnej sprawy” w powieściach Andrieja Platonowa

(310 stron maszynopisu, z przypisami i bibliografią; praca w języku rosyjskim)

Nie będę ukrywał, że przystąpiłem do pisania tej recenzji nie w najlepszym nastroju, gdyż wciąż mam wątpliwości, czy mogę Pani Annie Chudzińskiej-Parkosadze zaufać jako uczoney. Dlaczego?

Zwykle czytanie pracy rozpoczynam od bibliografii. Chcę wiedzieć, na jakim materiale autor oparł swoją rozprawę. Bibliografia bardzo wiele mówi o merytorycznym przygotowaniu. I tu pierwsze zaskoczenie – bibliografia w rozprawie Anny Chudzińskiej-Parkosadze jest niezwykle skromna (44 pozycje) i są w niej „durackie” błędy. Brak szeregu prac Aleksandra Dyrina (zob. http://www.hrono.ru/proza/platonov_a/apnauka.html), zaś w jego nazwisku na s. 308 jest błąd – jeden z ważnych badaczy twórczości Płatonowa występuje jako Dyrin. Uznałbym to za literówkę, gdyby ten sam błąd nie pojawił się w przypisach (s. 219), zaś w bibliografii nie pojawiła się nikomu nieznaną „H. Kostowa”. A to przecież Finka, Heli Kostov, autorka nieobecnej w bibliografii Anny Chudzińskiej-Parkosadze fundamentalnej rozprawy *Мифопоэтика Андрея Платонова в романе «Счастливая Москва»*, Helsinki 2000 (zob. <http://ethesis.helsinki.fi/julkaisut/hum/slavi/vk/kostov/platonov.pdf>), w której zamieszczony jest wyczerpujący spis prac o Płatonowie (kilkaset pozycji!). Błąd jest także w nazwisku nie byle kogo, a słynnego literaturoznawcy-rusofila Wiktora Czałmajewa (s. 17, 18, 36, 309) – toż to mężczyzna – Czałmajew, a nie kobieta – Czałmajewa. Lepiej byłoby, gdyby doktorantka zrezygnowała z radzieckiej tradycji podawania jedynie inicjałów imion – uniknęłaby takich błędów.

Zadziwiająca jest również pozycja 7 i 8 (s. 307): *Большая советская энциклопедия*, t. 40 i 47, Moskwa 1957. Jakie teksty były potrzebne doktorantce z tego wiekopomnego „dzieła” i kto jest ich autorem z bibliografii nie wynika. Bo to nie jest bibliografia, a jedynie „literatura cytowana”. Doktorantka cytuje na s. 117 informację z owej encyklopedii o organizacji „Czornyj Pieriediel”, by następnie dojść do wniosku, iż „идеалы ЧП в основном совпадают с мировоззрением Чепурного». Moim zdaniem, by takie wnioski wyprowadzić, należało sięgnąć do bardziej ambitnej literatury przedmiotu, chociażby do prac Andrzeja Walickiego o narodnictwie. „Literaturą cytowaną” jest tu również słownik Ożegowa (s. 141 i 309).

Przedostatnia pozycja w bibliografii to „*Idee w Rosji* pod red. Andrzeja de Lazari, Łódź 2001” (s. 310). Jest to informacja niepełna, gdyż redaguję serię wydawniczą pod taką nazwą i w 2001 r. wydaliśmy w serii 5 książek. Tu jednak doktorantce zapewne chodzi o *Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*. W 2001 ukazał się czwarty tom. Nie ma w nim ani Fiodorowa, ani Płatonowa. Ciekawe więc, jakie i których autorów hasła ją zainteresowały? I dlaczego Pani Anna nie sięgnęła po inne tomy leksykonu – np. do trzeciego, po teksty Mariana Brody i Janusza Dobieszewskiego o narodnictwie? Czyżbyśmy nie wygrali konkurencji z encyklopedią sowiecką?

Chciałbym również się dowiedzieć, dlaczego doktorantka korzystała z rozprawy Fiodorowa wydanej w 1906 roku, a nie ze współczesnego wydania naukowego?

Na s. 26 doktorantka pisze, że brak prac poświęconych wpływowi Fiodorowa na Płatonowa. Nie jest to prawda. W jej bibliografii, moim zdaniem, brakuje co najmniej następujących pozycji:

Przede wszystkim – fundamentalnej rozprawy **Michała Hellera** *Андрей Платонов в поисках счастья*, YMCA-Press, Paris 1982 (Moskwa 1999). Następnie – kilkunastu artykułów i książek Niny Małyginej (m.in. *Идейно-эстетические искания А. Платонова в начале 20-х годов*, „Русская литература” 1977, № 4; *Естественно-научные источники представлений о природе А. Платонова*, // *Человек и природа в художественной прозе*. Межвуз. сб. науч. тр. Сыктывкар 1981; *Эстетика Андрея Платонова*, Иркутск 1985; *Художественный мир Андрея Платонова*, Москва 1995). Warto było również zwrócić uwagę na fakt, że po raz pierwszy wspomniał o wpływie Fiodorowa na twórczość Płatonowa A. Aleksandrow, w artykule *О повести "Котлован" А. Платонова*, „Грани” 1970, № 77. Brak prac **Swietłany Siemionowej**, piszącej tak o Fiodorowie, jak i o Płatonowie (m.in. ważnych książek *Тайны царствия небесного*, Москва 1994 i *Николай Федоров. Творчество жизни*, Москва 1990, oraz jej wstępów do: Н. Федоров, *Сочинения*, Москва 1982 – z serii *Философское наследие* – oraz do pierwszego tomu Н. Федоров, *Собрание сочинений в четырех томах*, Москва 1995; ukazało się 5 tomów, ostatni – *Дополнения* – w 2000, a w omawianej bibliografii o nich ani słowa; brak ważnego jej tekstu: ВОСКРЕШЕННЫЙ РОМАН АНДРЕЯ ПЛАТОНОВА. Опыт прочтения “Счастливой Москвы”, «Новый Мир» 1995, №9). Brak prac E. Tołstej-Segal (m.in. *Идеологические контексты Платонова*, „Russian Literature” 1981, IX), Natalii Połtawcewej (m.in. *Философская проза Андрея Платонова*, Ростов на Дону 1981). Brak cyklu *"Страна философов" Андрея Платонова: проблемы творчества* (4 tomu pod red. Natalii Kornijenko: Moskwa 1994, 1995, 1999, 2000). Brak tekstu Э. А. Бальбуров *"ХУДОЖЕСТВЕННАЯ ГНОСЕОЛОГИЯ" АНДРЕЯ ПЛАТОНОВА В СВЕТЕ ФИЛОСОФСКИХ ИСКАНИЙ РУССКИХ КОСМИСТОВ*, „Гуманитарные науки в Сибири”, Новосибирск 1999, № 4; jest też w internecie). Rosyjska literatura o Płatonowie omówiona została w tekście E. Proskurinej *"Купящая Вселенная" платоноведения*, http://www.philosophy.nsc.ru/journals/humscience/4_99/05_Proskur.htm, zaś obszerna bibliografia prac o Fiodorowie zawarta jest na stronie http://www.bautz.de/bbkl/f/fedorov_n_fl.shtml.

Brak również tak ważnych książek jak: **A. Teskey**, *Platonov and Fyodorov. The Influence of Christian Philosophy on a Soviet Writer*, Amersham 1982; **Michael Hagemester**, *Nikolaj Fedorov: Studien zu Leben, Werk und Wirkung*, München 1989; Irene Masing-Delic, *Absolishing Death: A Salvation Myth of Russian Twentieth-Century Literature*, Stanford 1992; Berger-Bügel P.-S., *Andrei Platonov. Der Roman Sčastlivaja Moskva im Kontext seines Schaffens und seiner Philosophie*, „Arbeiten und Texte zur Slavistik“ 65, München 1999; niemieckich prac Hansa Günthera (o jednej pracy Günthera po rosyjsku doktorantka wspomina, ale najpierw okazuje się, że sama jej nie czytała – zob. na s. 89 odsyłacz do kogoś innego – a potem na s. 174 niby ją omawia, a obszernej literatury, przytoczonej przez Günthera, nie zauważa). Brak prac polskiej uczoney, Jadwigi Szymak-Rajferowej (*В поисках источников платоновской прозы. Заметки переводчика*, „Новое литературное обозрение” 1994, № 9; *О иконографических и литературных источниках прозы Андрея Платонова*, „Slavia Orientalis” 1995, № 1; brak książki Grzegorza Przebindy *Od Czaadajewa do Bierdiajewa. Spór o Boga i człowieka w myśli rosyjskiej (1832-1922)*, Kraków 1998, brak nawet *Rosyjskiej filozofii i myśli społecznej...* Andrzeja Walickiego. A jest słownik Ożegowa i encyklopedia sowiecka...

Inne uwagi „techniczne”:

Nie wiadomo, do jakiej pracy odnoszą się przypisy „tamże” ze s. 68 (bo przecież nie do *Utopii* Thomasa Morusa, jak by wynikało z odsyłaczy).

Gdy doktorantka pisze, iż krytycy filozofii Fiodorowa z czymś się nie zgadzają, wypada dać przypis, kto i gdzie się nie zgadza (s. 13). Domyślam się jedynie, że doktorantka mówi tu o jakichś „krytykach” w ślad za Wasylem Zieńkowskim. Zieńkowski jest oczywiście

autorytetem, jednak swą *Historię filozofii rosyjskiej* napisał bardzo dawno temu i jego uwagi dotyczą krytyki dawnych czasów. W międzyczasie pojawiło się krytyków znacznie więcej. Wypadałoby więc dodać przynajmniej „Jak pisze Zieńkowski...”

Prócz tego *Historia* Zieńkowskiego nie jest antologią. W pracy doktorskiej wypada więcej cytować z oryginalnych źródeł, a nie za kimś (np. s. 14). W ogóle zbyt często nie wiadomo, która myśl jest doktorantki, a która autora z odsyłacza. W przypisach często brak: „zob.”, „por.”, „cyt. za”; a w tekście: „zdaniem kogoś”, „jak twierdzi” itp.

Gdy czytam (s. 19, przypis 33), że niektórzy badacze twierdzą, że „Czewengur” został wydany już w 1970 roku, chciałbym wiedzieć, kto tak pisze i czy to prawda.

Zadziwiający jest wielokrotnie powtarzany odsyłacz „Szczęśliwaja Moskwa, www.yandex.ru”. Przecież www.yandex.ru to portal internetowy. Każda inna „wyszukiwarka”, np. www.aport.ru, <http://www.google.com>, też odnajdzie *Szczęśliwą Moskwę* Płatonowa w internecie,

np. http://freebooks.h1.ru/text.shtml?code=history&acode=platonov&filename=S_MOSKVA, ale czy z tego „wydania” korzystała doktorantka nie wiadomo. „Książkę” można znaleźć (m.in. poprzez www.yandex.ru) również pod adresami: <http://www.a-z.ru/women/texts/platonr.htm>; <http://www.saslib.ru/cgi-bin/list.cgi?go=p&read=00087>; http://www.klassika.ru:8014/cgi-bin/read.pl?text=proza/platonov/s_moskva.txt&page=0 i na kilku innych portalach.

Opisując poglądy Fiodorowa (np. s. 29, 73, 207) doktorantka zapomina o przypisach. Podkreśla boldem pojęcia, stosowane przez Fiodorowa, ale nie daje informacji, skąd dane myśli zaczerpnęła.

Na s. 85 odsyłacz powinien być do Płatonowa, a nie Fiodorowa, gdyż cały akapit mówi o poglądach pierwszego.

W pracy zaskakuje egzaltacja stylu, nadmiar patosu i brak naukowego sceptycyzmu wobec opisywanych idei. Rozumiem, że Autorka sama marzy o zmartwychwstaniu ludzkości i dlatego idee Fiodorowa są dla niej „genialne”, on sam zaś jest prorokiem (s. 23). Nie rozumiem natomiast, po co w tym samym akapicie przeciwstawia utopię i antyutopię „faktowi literackiemu”, skoro w jej pracy są one z samego założenia faktem literackim. Czyżby chciała powiedzieć, że idee Fiodorowa i Płatonowa nie są utopią, a są rzeczywistością? W polskim streszczeniu (s. 297) brzmi to nieco inaczej – utopia przeciwstawiona jest „projektowi”, jak gdyby „projekt” nie mógłby być utopią.

Bardzo proszę doktorantkę o wyjaśnienie mi zdania: «Как общеизвестно, Федоров основал свою философию на целом процессе духовного развития русского народа, начиная с язычества, а заканчивая православием» (s. 87). Przede wszystkim interesuje mnie kwestia „ruskiego naroda” w okresie „pogańskim” i owa „obszeczność” (ja takiej nie posiadałem).

Chciałbym wiedzieć również, co to są „онтология бытия” i „онтология быта” (s. 284-285). Dla mnie zwrot „онтология бытия” jest tautologią, a na czym ma polegać „онтология быта” nie jestem w stanie zrozumieć. Jak by to miało brzmieć po polsku?

I tu pojawia się problem języka. Dlaczego praca napisana jest po rosyjsku (by nie powiedzieć – po radziecku!)? Rozumiem, gdy ktoś pisze pracę w języku obcym, aby zaistnieć w świecie. Ta praca jednak nie ma na to najmniejszych szans. Jest napuszona i pusta, a doktorantka niejednokrotnie nie ma najmniejszego pojęcia, o czym pisze. Omówię jeden przykład – akapit kończący rozprawę (streszczenie). Brzmi on tak:

„Sądźmy, że główna rozbieżność między Płatonowem i Fiodorowem wyraża się w tym, że filozof za podstawę swojego projektu obrał ideę mesjanizmu rosyjskiego, ideę „Moskwa – trzeci Rzym” i „prawosławie, ludowość, samodzierżawie”. Płatonow z kolei był przekonany, że tylko czysto chrześcijańskie, uniwersalne w swych podstawach prawdy mogą stanowić rozwiązanie problemów ludzkości. Konstatując, Płatonow pozbawił *Filozofię wspólnej sprawy* typowo rosyjskich akcentów i dokonał jej literackiego „tłumaczenia”. W tym celu

stworzył swój osobliwy język, dzięki któremu mógł przekazać czytelnikowi z jednakową łatwością zarówno filozoficzne idee, jak i problemy współczesnego jemu bytu”.

Bardzo osobliwy język i wszystko jest tu bez logiki i sensu:

1. Doktorantka nie rozumie a na dodatek przekręca triadę Uwarowa „Prawosławie, samodzierżawie, *narodnost*” („cywilny” odpowiednik triady „Bóg, Car, Ojczyzna”; „odpowiednik” polski: „Bóg, Honor, Ojczyzna”). „*Narodnost*” nie jest tu żadną „ludowością”. Uwarowowi, tak jak później Stalinowi, marzył się w jednym państwie jeden naród (=jedna ojczyzna).

2. Triada Uwarowa ma mało wspólnego z mesjanizmem rosyjskim i zupełnie nic z *filozofią wspólnej sprawy* Fiodorowa. Jeśli szukać tu jakiejś idei jednoczącej, związanej z „mesjanizmem” Fiodorowa, należałoby przywołać Chomiakowowską ideę *soborowości* (*sobornosti*).

3. Jeżeli doktorantka chciała się wypowiedzieć o mesjanizmie, należało przynajmniej sięgnąć po książkę Andrzeja Walickiego *Filozofia a mesjanizm*, wówczas inaczej spójrzałyby również na ideę „Moskwy – trzeciego Rzymu” (polecam także moją książkę *Czy Moskwa będzie Trzecim Rzymem?*, Katowice 1995 i odpowiednie hasła w leksykonie *Idee w Rosji*). Przecież idea „Moskwy – trzeciego Rzymu” zakładała, że właśnie (cytuję doktorantkę) „tylko czysto chrześcijańskie, uniwersalne w swych podstawach prawdy mogą stanowić rozwiązanie problemów ludzkości”, a że dostrzegano je wyłącznie w Kościele Prawosławnym – to inne zagadnienie.

4. Płatonow nie pozbawił *filozofii wspólnej sprawy* „typowo rosyjskich akcentów”. Po co miałby to robić? Fiodorow był wyłącznie jednym z jego rosyjskich „nauczycieli”. Byli też inni: Mikołaj Leskow i Wasyli Rozanow, Włodzimierz Sołowjow i Paweł Floreński, Aleksander Bogdanow, Włodzimierz Wiernadzki i Konstanty Ciołkowski, i wielu, wielu innych. Płatonow przeczytał zdecydowanie więcej książek niż Pani Anna Chudzińska-Parkosadze.

5. Bez komentarza pozostawię „cel tworzenia osobliwego języka” przez Płatonowa.

W ten sposób mógłbym dyskutować z wieloma innymi akapitami. Nie ma to jednak sensu, gdyż podstawową ułomnością rozprawy jest brak racjonalnego podejścia do omawianych zagadnień oraz bardzo słaba znajomość literatury przedmiotu. Autorka, zamiast wyjaśniać nam niełatwą myśl Fiodorowa i Płatonowa, gmatwa ją i sprowadza do absurdu (np. ową zadziwiającą i niedefiniowalną ontologią „bytija i byta”).

Moim zdaniem **praca Pani Anny Chudzińskiej-Parkosadze *Filozofia „wspólnej sprawy” w powieściach Andrieja Płatonowa nie spełnia podstawowych warunków formalnych i merytorycznych stawianych przed rozprawą doktorską***. Jest to bardzo obszerne, „przegadane” i napuszone „wypracowanie” na zadany temat, i niestety nic poza tym.

Jest mi bardzo przykro – nie zyskam sympatii ani promotora, ani tym bardziej doktorantki, i zapewne więcej na recenzenta Państwo mnie nie powołają. Może należało pracę odesłać i „wykręcić się” chorobą lub innymi obowiązkami? – Gdybym jednak tak uczynił, zasłużyłbym na opinię człowieka „mataczącego”. Może, jeśli ja się odważę – inni pójda moim śladem i mniej będzie recenzji „grzecznościowych”?

Gdyby Państwo postanowili powołać kolejnego recenzenta, w Polsce w powyższej problematyce zorientowani są: profesorowie Grzegorz Przebinda, Wasilij Szczukin, Józef Smaga i Włodzimierz Rydzewski z Krakowa, profesor Jerzy Faryno i dr hab. Janusz Dobieszewski z Warszawy. Uczonych rosyjskich i „zachodnich”, zajmujących się tą problematyką, wymienilem omawiając bibliografię.